

DZIENNIK ŁÓDZKI

Po raz pierwszy w historii został zakłócony spokój olimpijski

Zbrodniczy akt terroru ekstremistów palestyńskich w Monachium

PO RAZ PIERWSZY W HISTORII WE WTOREK PO POŁUDNIU PRZERWANE ZOSTAŁY IGRZYSKA OLIMPIJSKIE W WYNIKU ZAMACHU, JAKIEGO DOKONAŁA GRUPA KOMANDOSÓW PALESTYŃSKICH NA SIEDZIBĘ SPORTOWEJ EKIPY IZRAELSKIEJ.

MIĘDZYNARODOWY KOMITET OLIMPIJSKI ORAZ KOMITET ORGANIZACYJNY IGRZYSK POSTANOWIŁY ZAWIESIĆ TE KONKURENCJE, KTÓRE PRZEWDZIĄNO BYŁY NA GODZINY WIECZORNE WE WTOREK. RÓWNOCZEŚNIE ZAPOWIEDZIANO, ŻE DZIŚ O GODZ. 10.00 NA GŁÓWNYM STADIONIE OLIMPIJSKIM ODBĘDZIE SIĘ CEREMONIA ŻAŁOBNA Z UDZIAŁEM WSZYSTKICH UCZESTNIKÓW DLA UCZCZENIA PAMIĘCI OFIAR ZAMACHU.



N/z: samochody pancerne blokują drogi prowadzące do wioski olimpijskiej. CAF - AP - telefoto

Jak wynika z relacji korespondentów akredytowanych w Monachium, we wtorek wczesnym rankiem grupa uzbrojonych komandosów palestyńskich z wieloletniej ekstremistycznej organizacji „Czarny Wrzesień” przedostała się do wioski olimpijskiej i opanowała budynek, w którym mieszka część ekipy izraelskiej. W nie wyjaśnionych jeszcze okolicznościach zginął jeden z trenerów i jeden z członków ekipy izraelskiej. Zamachowcy zabarykadowali się wewnątrz budynku, w którym uwieczili w charakterze zakładników pięciu sportowców izraelskich i pięć osób towarzyszących.

Komandosi domagają się uwolnienia 230 więźniów palestyńskich znajdujących się obecnie w Izraelu, przy czym część z tych więźniów brała udział w różnego rodzaju akcjach organizowanych przez „Czarny Wrzesień”. Zamachowcy żądają, aby więźniowie ci zostali przewiezieni do jakiegokolwiek stolicy arabskiej, z wyjątkiem Bejrutu i Ammanu, przy czym nie może to być dokonane samolotami izraelskimi. Z chwilą gdy więźniowie palestyńscy znajdą się w bezpiecznym miejscu, „Czarny Wrzesień” gotów jest przystąpić do negocjacji z rządem zachodniemieckim w sprawie trybu przekazania mu zakładników izraelskich z wioski olimpijskiej i zorganizowania bezpiecznego odlotu komandosów z terytorium zachodniemieckiego. Zamachowcy domagali się początkowo, aby ich żądania zostały zaakceptowane do godz. 12.00, ale następnie kilkakrotnie przedłużali ten termin. Ostrzegli oni policję zachodniemiecką, iż wszelka próba z jej strony uwolnienia siłą zakładników zakończy się zastrzeżeniem członków izraelskiej ekipy olimpijskiej. Bezustannie toczą się rokowania z terrorystami. Prowadzą je przedstawiciele władz zachodniemieckich i MKOl. Od wczesnych godzin rannych pawilon nr 33, w którym rozgrywa się dramat, otoczony jest silnym kordonem bawarskiej

policii. Podobny kordon został sformowany wokół wioski olimpijskiej. Na miejsce wydarzeń ścignęto kilka policyjnych samochodów pancernych oraz liczną grupę policyjnych strzelców wyborowych.

W kilka godzin po zamachu zebrał się w Tel-Awiewie gabinet izraelski, a po zakończeniu tego posiedzenia premier Golda Meir zapowiedziała o zawieszenie Igrzysk Olimpijskich do czasu uwolnienia 10 zakładników. Wydała ona polecenie sportowcom izraelskim, aby chwilowo nie brali udziału w żadnych konkurencjach. Premier Izraela nie wspominała o słowach o ewentualnym zaakceptowaniu żądań komandosów, tj. o uwolnieniu 230 więźniów palestyńskich.

W godzinach południowych odbyło się też posiedzenie gabinetu zachodniemieckiego. Kanclerz Willy Brandt zaakceptował do wszystkich szefów państw i rządów krajów arabskich, aby uczynili wszystko co w ich mocy i dopomogli w uwolnieniu członków ekipy izraelskiej. Brandt udał się następnie do Monachium, aby osobiście nadzorować prowadzenie negocjacji z komandosami.

Napłynęły już doniesienia o pierwszych reakcjach czołowych polityków z całego świata na wydarzenia, jakie rozgrywały się w wiosce olimpijskiej. Sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim rzucił apel o natychmiastowe uwolnienie zakładników. Zamach dokonany przez komandosów został potępiony przez prezydenta Nixona, rząd zachodniemiecki i holenderski. Watykan, a także przez przywódców obu partii amerykańskich w senacie. Biuro Ligi Arabskiej w Bonn wydało oświadczenie potępiające akty terroru dokonywane przez ekstremistów z organizacji „Czarny Wrzesień”. Organizacja Wyzwolenia Palestyny, która reprezentuje przeważającą część Palestyńczyków, również potępiła wtorkowy zamach.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Strzał Szoltysika zdecydował o zwycięstwie

Piłkarze Polski pokonali ZSRR 2:1

(Red. J. Nieciecki telefonuje z Monachium)

W rozegranym w Augsburgu półfinałowym meczu piłkarskim turnieju olimpijskiego w grupie „B”, reprezentacja Polski pokonała ZSRR 2:1 (0:1). Bramki strzelił — dla Polski: Deyna z rzutu karnego w 78 min. oraz Szoltysik w 87 min., dla ZSRR: Blochin w 29 min.

Mecz prowadził sędzia norweski H. Oeberg. Polska: Kostka, Szymanowski, Ostafinski, Geczoń (od 37 min., Kraska), Anczok, Gut (od 70 min. Szoltysik), Cmikiewicz, Maszczyk, Deyna, Lubanski, Gadocha. ZSRR: Rudakov — Dżodżuaszwili, Churczalawa, Kapliczyn, Lowczew — Kolotow, Sabo, Zanzanian (Kuksow) — Jewrużichin, Siemienow (Oniszczenko), Blochin.

Tragiczne wydarzenia wczorajszego dnia w monachijskiej wiosce olimpijskiej spowodowały jak wiadomo zawieszenie wszystkich popołudniowych imprez XX IO. Dlatego też wraz z kilkoma dziennikarzami zainteresowanymi przebiegiem olimpijskiego turnieju piłkarskiego, którzy przybyli do Augsburga zwatpiłsi, czy mecz Polska — Związek Radziecki dojdzie w planowanym terminie do skutku. Podjęto jednak decyzję, że spotkanie to będzie rozegra-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Modernizacja łódzkiego węzła kolejowego w przyszłym pięcioleciu

- ★ Elektryfikacja linii Łódź-Kutno
- ★ Plany oddzielenia ruchu pasażerskiego od towarowego

Pełnomocnik dyrektora DOKP d/s Łodzi już działa

(Od specjalnego wysłannika)

PODZAS WCZORAJSEJ KONFERENCJI PRASOWEJ KTÓRA Z OKAZJI ZBLIZAJĄCEGO SIĘ DNIA KOLEJARZA ODBYŁ MINISTER KOMUNIKACJI INŻ. MIECZYSLAW ZAJFRYD, (UCZESTNICZYŁ W NIEJ TAKŻE DYREKTOR DOKP WARSZAWA, KTÓREJ TEREN ŁODZI I WOJEWÓDZTWA PODLEGA), WĄSZ REPORTER PYTAŁ OCZYWISIE PRZED WSZYSTKIM O SPRAWY ŁÓDZKIE. MINISTER POŚWIĘCIŁ IM W SWOIM WYSTĄPIENIU SPORO UWAGI.

Najważniejszą nowością jest obsadzenie od 1 września br. funkcji pełnomocnika dyrektora DOKP Warszawa d/s Łodzi. Pełnomocnik ów, jak zapewnił minister, występując w randze wicedyrektora DOKP, dysponuje władzą zarządzająco-wykonawczą ze szczególnym uwzględnieniem problemów inwestycji i kapitałowych remontów. Można sobie po takim postawieniu sprawy przez władze komunikacyjne wiele obiecywać. Czy te nadzieje spełnią się — pokaże przyszłość.

Mimo bowiem, iż — jak to usilnie podkreślał dyrektor DOKP — nakłady na inwestycje i modernizacje w oddziale i węzle łódzkim PKP wielokrotnie wzrosły w ostatnim czasie, zaniebdania są tak wielkie z okresu minionego dwudziestolecia, że może dopiero realizacja zapewnień ministra złożonych wczoraj, iż w nadchodzącej 5-letniej perspektywie inwestycje kolejowe w mieście i województwie „zwiększą się wielokrotnie” — może przynieść odczuwalną poprawę sytuacji.

(Dalszy ciąg na str. 2)

„Słodka kampania” — rozpoczęta

Niektóre cukrownie rozpoczęły już przerób buraków z tegorocznych zbiorów. M. in. „słodka kampania” rozpoczęła się 5 km. w lubelskim zagłębiu buraczanym, dostarczającym niemal 15 proc. krajowej produkcji cukru.

Dobre w tym roku plony buraków w tym rejonie umożliwiły rozpoczęcie produkcji znacznie wcześniej niż w latach poprzednich.

Na zdjęciu: skrzyżowanie ulic przy wieży Spremborger.

CAF - ADN

Z PRAC BIURA POLITYCZNEGO KC PZPR

- Zadania w dziedzinie oszczędności surowców i materiałów
- Umocnienie współpracy ideologicznej PZPR z bratnimi partiami
- Niektóre problemy polityki zagranicznej PRL

Na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR w dniu 5 bm. rozpatrzone zadania w dziedzinie oszczędności surowców i materiałów w gospodarce narodowej. Biuro Polityczne stwierdziło, że oszczędzanie surowców i materiałów jest istotnym warunkiem utrzymania i dalszego przyspieszenia tempa wzrostu produkcji przemysłowej, wszechstronnego rozwoju gospodarczego, a w konsekwencji i dalszego wzrostu stopy życiowej ludności. W tym celu niezbędne jest sukcesywne zmniejszanie materiałochłonności produkcji, generalne usprawnienie zaopatrzenia materiałowo-technicznego oraz zmniejszenie tempa przyrostu zapasów.

Biuro Polityczne zaleciło organom rządowym podjęcie w trybie pilnym szeregu decyzji zapewniających wzrost zainteresowania załóg pracowniczych oszczędnością surowców i materiałów. Zalecono ponadto przygotowanie długofalowego programu działania w tej dziedzinie, który na początku 1973 r. będzie przedmiotem obrad plenarnego posiedzenia KC PZPR.

W kolejnym punkcie obrad Biuro Polityczne rozpatrzyło i zaakceptowało zadania w dziedzinie rozszerzenia i umocnienia współpracy ideologicznej PZPR z bratnimi partiami komunistycznymi.

Biuro Polityczne rozpatrzyło również niektóre problemy polityki zagranicznej PRL.

Pocztówka z NRD



Cottbus (Chociebuż), jedno z miast położonych w pobliżu granicy z Polską, często jest odwiedzane przez naszych turystów. Ta dawna osada ludzka dziś liczy ok. 80 tys. mieszkańców i stanowi ośrodek przemysłu tekstylnego, maszynowego i spożywczego.

Na zdjęciu: skrzyżowanie ulic przy wieży Spremborger.

A to grzyb!...

Wprawdzie grzyby na razie w lasach polskich nie dopisują, ale nie brak szczęśliwcy, którzy nie wracają z pustymi rękoma. Należy do nich mieszkaniec Opola, który w lesie koło Ligoty Proszkowskiej znalazł pięknego, zdrowego borowika wagi 1,55 kilograma.

Z. TARGOSZ

Suszone śliwki powodują... raka?

Jeśli wierzyć wynikom badań, przedstawionym na kongresie apele te są jak najbardziej uzasadnione. Z uwagą wysłuchano np. referatu prof. Kameckiego z Kijowa na temat przyczyn powstawania groźnego schorzenia. „Nasze długotrwale

badania potwierdziły — powiedział wybitny onkolog — szkodliwy wpływ pokarmów wędzonych”. Wyniki badań, jakie przedstawił radziecki uczyony wzbudziły duże zainteresowanie wielu jego zagranicznych kolegów. Z jego zaleceń wynika jasno, że dym jest absolutnie szkodliwy, nie tylko w postaci nikotyny. Nie należy więc przesadzać w spożywaniu wędzonego mięsa, ryb, a nawet owoców i jarzyn. Na przykład odradza się spożywanie suszonych śliwek. Wszystkie więc przysmaki z różną należą raczej wyliczyć z naszego jadłospisu. Można oczywiście jeść w dowolnych ilościach potrawy suszone w sposób naturalny — bez korzystania z wędzarni.

Jak się okazuje ludzie długowieczni stosują od dawna właśnie dietę przepisywaną dzisiaj przez naukowców.

H. Kissinger przybędzie do ZSRR

Agencja TASS poinformowała we wtorek, że zgodnie z osiągniętym wcześniej porozumieniem, w dniach 10-13 września odwiedzi Związek Radziecki doradca prezydenta USA ds. bezpieczeństwa narodowego, Henry Kissinger.

Celem jego wizyty będzie wymiana poglądów w kwestiach interesujących ZSRR i USA — pisze TASS.

320 mln koron szwedzkich na pomoc dla DRW

Jak informuje szwedzka agencja prasowa TT, w okresie od 1 stycznia 1972 r. do końca 1974 r. rząd szwedzki przeznacza na pomoc dla walczącego narodu wietnamskiego, ściślej — dla DRW sumę 320 milionów koron (66 mln dolarów).

Brytyjska pożyczka dla Egiptu

Minister gospodarki ARE, Mohammed Marzaban oraz ambasador Wielkiej Brytanii w Kairze, Richard Beaumont podpisali we wtorek umowę na mocy której Egipt otrzyma pożyczkę brytyjską w wysokości 5 mln funtów szterlingów.

Okres spłaty 2-procentowej pożyczki wynosi 25 lat. Zostanie ona przeznaczona na zakup brytyjskich urządzeń, umożliwiających realizację egipskich projektów rozwojowych.

Odnaleziono zatopione miasto

Na dnie zatoki w pobliżu Baku odnaleziono ruiny starożytnego miasta Sabak. Wg opinii pracowników Muzeum Historii Azerbejdżanu, zatopienie miasta nastąpiło kilkadziesiąt lat temu, w okresie podwyższania się poziomu wód morza Kaspijskiego.

Opinie te potwierdza również data wyryta na kamieniach twierdzą, znajdujących się na małej wyspce w zatoce: 1234. Obok daty widnieje nazwisko artysty, który najprawdopodobniej ozdabiał wnętrza pomieszczeń. Znajdą: Bin-Abu-Rasidszawani.

Korespondencja z Belgradu

W Primoszcie — pięknym adriatyckim kąpielisku mówilo się tym razem bardzo wiele, nie tyle o turystyce, co o medycynie. Odbywał się tu bowiem światowy kongres onkologów z udziałem specjalistów ze wszystkich kontynentów. Obserwatorzy twierdzą, że to wielkie zgromadzenie najwybitniejszych lekarzy może przynieść ważne rezultaty w dziedzinie zwalczania nowotworów. Wiele mówiło się na kongresie o możliwości wprowadzenia szczepionek, uzasadniano tezy o wirusowym pochodzeniu nowotworów.

Półki co uczeni obradujący w

Przed Świętem Kolejarza

- Pomyślna realizacja zadań planowych
- Modernizacja linii
- Przygotowania do obchodów święta

Na ogół pomyślnie przedstawia się realizacja planowych zadań w zakresie przewozu towarów w łódzkim Oddziale Ruchowo-Handlowym PKP. Za 7 miesięcy br. załadowano o 18 proc. więcej masy towarowej, niż pierwotnie przewidywano. Przekroczono także wskaźniki planu w załadunku wagonów o ponad 11 proc. zwiększając jednocześnie szybkość handlową pociągów towarowych o ponad 13 proc. w stosunku do planowanych wielkości. W ruchu towarowym udało się przy zwiększeniu masy przywożonych towarów zmniejszyć ilość wagonów poprzez lepsze ich wykorzystanie.

Pewne utrudnienia zarówno w ruchu towarowym, jak i pasażerskim powodują prace przy modernizacji wielu linii. W chwili obecnej trwają roboty na odcinku Warszawa - Katowice, gdzie już w niedługim czasie pociągi będą mogły osiągać szybkość do 120 km/godz. W zasadzie jazda z tą szybkością jest już możliwa między Rudnikami a Gomicami. Trwają także przygotowania do elektryfikacji odcinka Zduńska Wola - Sieradz, który wchodzi w skład ciągu komunikacyjnego Łódź - Ostrow. Przygotowuje się też elektryfikację linii kolejowej Galków - Słotwiny - Tomaszów, która stanowi część szlaku prowadzącego z Łodzi do Radomia. Prowadzone prace, a także te, które będą rozpoczęte, stanowią pewne utrudnienie w ruchu, choć trzeba tu też dodać, że kolejarze mają niemało kłopotów z awariami - pęknięciami szyn, zerwaniem sieci trakcyjnej itp. W miarę modernizacji i unowocześniania linii te kłopoty znikną. W dalszym ciągu jest niewystarczająca szybkość naszych pociągów - średnio 48,2 km/godz.

Jedną z najwolniejszych linii kolejowych w naszym województwie jest szlak Łódź Kaliska - Kutno. Modernizacja tego odcinka choć nie jest ujęta w bieżącym planie 5-letnim, będzie powoli realizowana w ramach kapitalnych remontów. Pełne unowocześnienie tej linii odłożono na lata późniejsze i do tego czasu ruch towarowy będzie odbywał się w dalszym ciągu drogą okrężną przez Łowicz (z wyjątkiem kilku par pociągów).

Jednym z problemów występujących w ruchu towarowym jest sprawa przetrzymywania wagonów przez zakłady przemysłowe i przedsiębiorstwa. W czasie minionych 7 miesięcy przetrzymano 7 tys. wagonów, tracąc w ten sposób 76 tys. godzin więcej na przestojach, niż w ub. roku. Problem ten występuje szczególnie ostro w czasie zbliżających się przewozów jesiennych, które poprzedzają tradycyjne Święto Kolejarza. W tym roku Dzień Kolejarza będzie uroczystie obchodzony 9 września w Sieradzu. W ramach tych obchodów zostanie odsłonięta tablica ku czci poległych w 1939 r. pracowników kolei.

(mz)

Z posiedzenia Prezydium RN m. Łodzi

- ◆ Lepsze zaopatrzenie łódzkich sklepów w sezonie jesiennym
- ◆ Aleksandrów lub Lipiny - miejscem przyszłego lotniska
- ◆ Usprawnianie administracji Widzewa
- ◆ Autobusy zastąpią tramwaje dojazdowe

Na wczorajszym posiedzeniu Prezydium RN m. Łodzi omawiana była sprawa zaopatrzenia Łodzi w sezonie jesiennym w artykuły spożywcze i przemysłowe.

W grupie tzw. artykułów masowych (mąka, cukier, sól itd.) rezerwy Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego w pełni zabezpieczają potrzeby miasta. Lepiej niż w ubiegłym roku winno się kształtować zaopatrzenie rynku w ryby i przetwory

rybne. Zapowiedziane zostało również zwiększenie ilości świeżego mięsa w związku z przewidywanym wzrostem skupu. Pewne niedobory wystąpią w grupie wyrobów cukierniczych i galanterii czekoladowej. Trudności zarysowują się również w przetworach owocowych i warzywnych. Aktualnie jednak hurt spóżywczy prowadzi rozmowy z przedsiębiorstwami przetwórczymi o przyspieszeniu produkcji. Wystąpił również o zwiększenie przetworów z importu. W artykułach mleczarskich podaż w pełni zabezpiecza potrzeby rynku. Podobnie wygląda sytuacja z drobiem.

W artykułach przemysłowych główna uwaga została zwrócona na zaopatrzenie w artykuły szkolne jak i te, które mają związek z sezonem jesiennie-zimowym. Pośród tych artykułów jest o wiele wyższa niż w ubiegłym roku, a asortyment bardziej dostosowany do potrzeb i wymagań konsumenta.

* * *

Program prac Zespołu Koordynacyjnego Łódzkiego Układu Komunikacyjnego na rok 1972/75 przedstawiony został wczoraj na posiedzeniu Prezydium Rady Narodowej. M. in. zwrócono uwagę na konieczność włączenia Łodzi do sieci komunikacji lotniczej w kraju. Trwają jeszcze dys-

kusje nad lokalizacją lotniska. W rachubę wchodzi rejon Aleksandrowa i Lipin. Postanowiona została likwidacja podmiejskich linii tramwajowych z wyjątkiem linii do Zgierza i Pabianic. Omawiane

było również kolejne przesunięcie terminu modernizacji dworca Łódź Kaliska na rok 1973 i zmniejszenie zakresu prac modernizacyjnych na Dworcu Łódź Fabryczna. (J. C.)

Urząd a obywatel

Działanie Prezydium DRN Łódź - Widzew w zakresie doskonalenia pracy w kształtowaniu stosunków urzęd a obywatel, prowadzone jest już od kilku lat wieloma drogami. W 1966 i 1971 r. zagadnienia te omawiane były na sesjach Dzielnicowej Rady Narodowej. Spotkania z aktywnym terenowym, badanie opinii oraz przebieg sesji potwierdziły pozytywną w zasadzie ocenę i poprawę pracy administracji w załatwianiu spraw, wniosków i postulatów mieszkańców. Szczególną uwagę zwrócono na usprawnienie informacji w sprawach indywidualnych obywateli przez szerzej wykorzystanie do tego celu sieci telefonicznej. Wprowadzona w 1971 r. nowa organizacja zwiększyła samodzielność pracowników i pozytywnie wpłynęła na załatwianie spraw interesantów. Na co dzień działalnością usprawnieniową zajmuje się Komisja Usprawnień, która m. in. zwróciła uwagę na szybkość załatwiania spraw obywateli. Ustalono stałe terminy, które zdaniem Prezydium stanowią niezbędny czas do załatwienia określonych problemów.

Najbliższe zamierzenia usprawnieniowe dotyczyć będą doskonalenia kwalifikacji i stabilizacji kadry pracowniczej w Prezydium. Obok tych posunięć Komisja Usprawnień przy Pres. DRN nadal będzie prowadziła badania wykorzystywania czasu przez pracowników w realizacji zadań i załatwiania spraw obywateli. W pierwszej kolejności

przeanalizowana zostanie praca Wydziału Spraw Lokalnych. (J. C.)

„Ex libris“ przy ul. Gdańskiej

W końcu bieżącego tygodnia nastąpi otwarcie nowej księgarni w Łodzi. W budynku obok Biblioteki im. Waryńskiego przy ul. Gdańskiej, mieszczącym bar i kawiarnię, wygospodarowano na parterze nieduży lokal, w którym znajdzie pomieszczenie księgarnia o nazwie „Ex libris“. Ze względu na szczupłość miejsca księgarnia nie będzie miała rozbudowanych, wyspecjalizowanych działów, ale wiadomo już dziś, że dysponować będzie pełnym asortymentem nowości wydawniczych i szerokim zestawem lektur szkolnych.

Lokalizacja księgarni „Ex libris“ wydaje się nam szczególnie szczęśliwa, bowiem w tym rejonie miasta brak od dawna placówek Domu Książki, a i bezpośrednio sąsiedztwo biblioteki też zapewne wpłynie na ruch bibliofilów.

Kierowniczką nowej księgarni będzie długoletnia i zasłużona pracownica księgarska łódzkiego, p. Barbara Gruszczałakowa. (abh)

Z notatnika sprawozdawcy sądowego

ZBRODNIĄ W MELINIE

Władysław Szymczak mieszkał samotnie w Łodzi, przy ul. Wschodniej 42. Był rencistą (ur. w 1902 r.), z zawodu robotnikiem budowlanym o wykształceniu I klasy szkoły podstawowej. Utrzymywał liczne kontakty z różnymi kobietami i mężczyznami, którzy przebywali w jego mieszkaniu. Pito tu wspólnie wódkę i inne napoje alkoholowe. Ot, po prostu melina - jakich w Łodzi prospekturą dziesiątki.

3 czerwca br. o godz. 16 przyszedł do Szymczaka Eugeniusz R. Gospodarz był pijany, wobec tego gość opuścił „lokal“ z uwagą, żeby Szymczak zamknął drzwi, bo go okradną. W późniejszych godzinach spotkali się na ulicy. Szymczak wreczył wówczas Eugeniuszowi R. 300 zł polecając mu, aby później przyniósł je do mieszkania. Przyniósł. Dostał 30 złotych na zakup wódki. Kiedy przyniósł alkohol u Szymczaka była jego znajoma - 48-letnia Zofia B. Po chwili zjawił się Jan P., który dat 22 zł na wino. Wspólnie wypito alkohol, po czym dwaj mężczyźni wyszli, a jeden z nich dostał od Szymczaka portmonetkę z 30 złotymi - znowu na zakup wódki. W pewnej chwili - kiedy zostali sami z Zofią B. w mieszkaniu - Szymczak stwierdził, że nie ma portmonetki z pieniędzmi (200 zł). O kradzież posadził kobietę zadając zwrotu gotówki. Zrewidował ją. Pieniądzy nie miała. Zdenerwowany uderzył ją w twarz, a kiedy upadła kopnął po głowie i całym ciele. W tym czasie wrócił Eugeniusz R. Zauważył leżącą na podłodze kobietę i dowiedział się, że została pobita za kradzież. A potem był świadkiem następnego ataku bicia i kopania przez Szymczaka leżącej Zofii B. Szymczak czynił to z takim zapamiętaniem, że R. z trudem go odciągał od ofiary. Późnym wieczorem R. opuścił mieszkanie, a wtedy Szymczak wprowadził ledwie żywą kobietę i wyniósł jej płaszcz i buty. Skonała na korytarzu. Rano znalazł ją tam zamieszkały obok sąsiad.

Wkrótce odbędzie się rozprawa sądowa.

Niedawno odbyła się podobna sprawa z tym, że zabójstwa usiłowała dokonać kobieta na mężu. Miało to miejsce przy ul. Skiadkowej. Niedawno też popełniono zbrodnię w rodzinie na ul. A. Struga.

Czyżby władze miasta nie były upoważnione do podjęcia stanowczych kroków w celu zlikwidowania najgroźniejszych brudów w Łodzi?

Z. TARNOWSKA

„Potop“ pod Łodzią

Już w najbliższy piątek rozpoczynają się kolejne zdjęcia plenerowe ekipy filmowej „Potop“, po kilkumiesięcznym pobycie w Związku Radzieckim.

Aktorzy i filmowcy, „pod dowództwem“ reżysera Jerzego Hoffmana przystąpią w Sulejowie, opodal zabudowań starego opactwa, do kręcenia m. in. sekwencji porwania księcia Bogusława. W zdjęciach wezmą więc udział Daniel Olbrychski, Franciszek Pieczka i wielu innych znanych aktorów.

Wkrótce w „Dzienniku“ reportaż ze zdjęć w Sulejowie. (abh)

Na zdjęciu: Tadeusz Łomnicki (Pan Wolodyjowski) i Daniel Olbrychski (Kmicic).

Foto: A. Wach



Koszmary z... ortalionu

Centralna Wytwórnia Odzieżowa uzupełniająca kolekcję przemysłu kluczowego, przedstawiła kolekcję wzorów odzieży na 1973 r. Pokaz miał zorientować handlowców z całego kraju zarówno w tendencjach przyszłorocznej mody jak i możliwościach przedsiębiorstwa nastawionego na krótkie serie produkcyjne. Zaprezentowano 58 modeli odzieży damskiej i męskiej. Przede wszystkim były to płaszcze i kurtki. Praktycznie każdy z pokazanych wzorów oglądaliśmy już rok i dwa lata temu. Te same sztuczne misie pokrywające kolnierze i doły damskich płaszczy. Ortaliony tradycyjne, uzupełnione tylko kapturami (jak w ubiegłym sezonie) Płaszcz damski z tkanin 80 i 100 proc. niemal wyłącznie w drobną kratkę. Brak było tkanin jednobarwnych. Modele męskie pozostały pod znakiem ortalionu o ponurych barwach i fasonach znanych dobrze ze sklepów. Słowem Nie Nowego!

Chociaż tendencje mody na 1973 r. nie proponują większych rewelacji, to jednak wypadłoby pomyśleć o kinowych rekawach u płaszczy, szerokich spodniach, marynarkach z elastobawelny o zaokrąglonych brzegach..., ale to wszystko tylko refleksje nad żurnalem, nie wynik pokazu CWO. Dziwi beztroška handlowców, którzy ciągle zamawiają te same wzory i kolory nie domagając się nowości. A przecież ich aktywność winna zmuszać przemysł do poszukiwania nowych rozwiązań. Rozumiemy, że ortalion jest tkaniną praktyczną. Handel zdążył przyzwyczaić do niej klientów, ale czy kurtki nie można szyć już z żadnej innej tkaniny?

Ciągle słabą stroną naszej odzieży są dodatki: guziki, kłamy, obszycia. Jedynym efektywnym elementem były w kolekcji skórzane paski w kolorze zielonym i czarnym, ale to wszystko co prócz skórzanych płaszczy po 3 tys. zł! zwróciło uwagę.

R. G.

TWOJA KREW DAREM ŻYCIA

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna 99
Straż Pożarna 08, 666-41, 295-33
Pogotowie Ratunkowe 09
Pogotowie MO 07
Informacja kolejowa 655-85
Informacja PKS 265-96, 547-20

TEATRY

POWSZECHNY - godz. 19.15 „Ich czworo“
NOWY - godz. 19.15 „Lekko-myslna siostra“
TEATR 715 - godz. 19.15 „Trędowata“
OPERETKA - godz. 19 „Kraina usmiechu“
ARLEKIN - godz. 17.30 „Kaczor Kwak i Szewc Kopyśko“
PINOKIO - godz. 17.30 „Ela w kralnie zlewaczy“
Pozostałe teatry nieczynne

MUZEA

SZTUKI (ul. Więckowskiego 36) godz. 9-15.
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 12) godz. 9-16.
HISTORIA WŁOKNIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10-17.
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 11-17.
EWOLUCJONIZMU (Park Sienkiewicza) godz. 10-17.

ŁÓDZKIE ZOO

czynne w godz. 9-18 (kasa czynna do godz. 17).
PALMIARNIA - czynna w godz. 10-17

KINA

BALTYK - „Love story“ od lat 16 (USA) godz. 19, 12.15, 14.30, 17, 19.30.
LUTNIA - „Ziemia faraonów“ od lat 14 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.
POLONIA - „Love story“ od lat 16 (USA) godz. 10.15, 12.30, 15, 17.30, 20.
WISLA - „Pokusa“ od lat 18 (wł) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30.
WŁOŚNIARZ - „Ziemia faraonów“ od lat 14 (USA), godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.
WOLNOŚĆ - „Wielka nadzieja białych“ od lat 18 (USA) E. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30.
ZACHĘTA - „Ballada o Cable'u Hogue'u“ od lat 16 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.
TATRY-LETNIE - „Kłopoty z enotą“ od lat 18 (Jug.) godz. 19.30 (kino czynne tylko w dni pogodne).
STYLÓWY-LETNIE - „Dzkie dziecko“ od lat 16 (franc) godz. 19 (kino czynne tylko w

dni pogodnej).
STYLÓWY - Tylko dla kin studyjnych „Fahrenheit 451“ od lat 16 (ang.) godz. 15.30, 17.45, 20.
STUDIO - „Władca much“ od lat 14 (ang.) godz. 17.15, 19.30.
TATRY - Pożegnanie z Niemem „Największe widowisko świata“ od lat 11 (USA) godz. 10, 13, 16, 19.
CZAJKA - „Wirnyjsza“ (radz.) od lat 14 godz. 17, 19.15.
DKM - „Święta grzesznica“ (czeski) od lat 16 godz. 16.30, 18.
LDK - „Sędziwo w sprawie obywatela poza wszelkim pojęciem“ (wł.) od lat 18 godz. 15, 17.30, 20.
GDYNIA - „Przygody miśka

cieczka“ od lat 14 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, „Zabójcy“ od lat 16 (USA) godz. 18, 20.
ROMA - „Król Maciuś I“ od lat 7 (pol.) godz. 10, 12.30, 15.
„Piękna nie chce milczeć“ (wł.) od lat 16 godz. 17.15, 19.30.
SOJUSZ - „Sami na wyspie“ od lat 14 (NRF-jug.) godz. 17, 19.
STOKI - „Rejs“ od lat 14 (pol.) godz. 16, 17.45, 19.30.
SWIT - „Jeziorko starej sowy“ od lat 11 (NRD) godz. 10, 12, 14.
„Poradnik znanego mężczyzny“ od lat 16 (USA) godz. 16, 18, 20

DYZURY APTEK

Przybyszewskiego 41, Sporna 83, Piotrkowska 103, Gdańska 80, Narutowicza 6, Dąbrowskiego 89, Wielkopolska 53a, Obr. Stalingradu 16.

DYZURY SZPITALI

Szpital im. H. Wolf - Łąglewnicka 34/36 - dzelnica Bałuty oraz z dzelnicy Śródmieście poradnia „K“, ul. Nowotki 60.
Szpital im. H. Jordana - Przyrodnicza 7/9 - dzelnica Widzew.
Szpital im. Madurowicza - Fornalskiej 37 - dzelnica Poleśie oraz z dzelnicy Śródmieście, poradnia „K“, ul. 10 Świąteczna 7/9.

Instytut Położnictwa i Ginekologii - ul. M. Curie-Skłodowskiej 15 - dzelnica Górna oraz z dzelnicy Śródmieście, poradnia „K“, ul. Kopcińskiego 32.

Chirurgia urazowa - Szpital im. Radlińskiego (Drewnowska 75).

Laryngologia - Szpital im. Pirogowa (Wolczajska 193).

Okulistyka - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14).

Chirurgia i laryngologia dziecięca - Instytut Pediatry (Sporna 36/50).

Chirurgia szcękowo-twarzowa - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 23).

Toksykologia - Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8).

NOCNA POMOC LĘKARSKA

Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66 Ogólnomięski. Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia telefon 615-19, czynny jest w godz. od 7 do 21, oprócz medycy i świąt.

Pomysły z patentem

W różnych przemysłach istnieją mniej lub bardziej szkodliwe warunki pracy. Chodzi tutaj przede wszystkim o zanieczyszczenie. Są to substancje lotne, płynne parujące, pyły różnego pochodzenia, w zależności od surowca wykorzystywanego do produkcji. Nie zawsze przy tym czystość stanowiła, oczywiście w popularnym znaczeniu, świadczy o stopniu zanieczyszczenia pomieszczeń produkcyjnych.

Na przykład w fabrykach włókienniczych przerabiane włókna rozsiewają pył, który unosząc się w powietrzu atakuje drogi oddechowe pracowników, a także ma-

szyny. Wszelkie ochrony nie mogły wyeliminować tego pyłu z wnętrza maszyn.

KOŁO dla włókiennictwa

Gromadził się więc w zakładach, powodując tak wielkie ich zanieczyszczenie, że maszynę należałoby dla

oczyszczenia unieruchomić. Sąd wynikały przestoje w pracy.

I oto w Białostockich Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Fasty” skonstruowano kolo zębato o specjalnym kształcie, którego zastosowanie w grzeblarkach, w warunkach dużego zapylenia, wyeliminowało konieczność czyszczenia przekładni i związane z tym przestoje maszyn. Wynalazek ten, albowiem konstrukcja kola chroniona jest patentem nr 62191, może przynieść bardzo duże efekty ekonomiczne i powinien znaleźć zastosowanie w innych zakładach — a w szczególności u wytwórcy maszyn włókienniczych.

Dzisiaj Radio i Telewizji

ŚRODA, 6 WRZEŚNIA

PROGRAM III

PROGRAM I

10.00 Wład. 10.05 „Zobaczyć Samarkandę”. 10.25 Przypomnienie Art Tatum — fortep. 10.35 O śpiewie, pieśniach i piosenkach. 11.00 Transmisja z XX Igrzysk Olimpijskich w Monachium. 11.45 Publicystyka międzynarodowa. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Z katowickiej fonoteki muzycznej. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Z kompozytorskiej teki A. Sławińskiego. 13.20 Od przysięgi do przysięgi. 13.40 Wiecej, lepiej, taniej. 14.00 „W Hajnówce i w puszczy” — rep. 14.20 Muzyka rozrywkowa. 14.30 Koncert chopinowski. 15.00 Wład. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Wład. 16.05 Transmisja z XX Igrzysk Olimpijskich. 16.00 Popołudnie z młodzieżą. 16.50 Muzyka i aktualności. 19.15 Kupić nie kupię, posłuchać warto. 19.30 Transmisja z XX Igrzysk Olimpijskich w Monachium. 20.00 Dziennik. 20.30 Miniatury rozrywkowe. 20.45 Kronika sportowa. 21.00 Naukowy rolnik. 21.20 Rozmowy o wychowaniu. 21.30 Kalejdoskop kulturalny. 22.00 Transmisja z XX Igrzysk Olimpijskich w Monachium. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Korespondencja z zagranicy. 23.15 50 lat radzieckiej kultury muzycznej. 24.00 Wład.

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Na oiszyńskiej antenie. 15.00 Ekspres przez świat. 15.10 Album muzyki uniwersalnej. 15.30 Herbata przy samowarze. 15.50 Współczesne interludium. 16.05 Wszystkie chwytliwy dozwolone — gawęda. 16.15 Znajomi ze slyszania. 16.35 Samba na głosy. 16.45 Nasz rok 72. 17.00 Ekspres przez świat. 17.05 „Komsarz Maigret i chińskie cienie” — odc. pow. 17.15 Mój magnetofon. 17.40 Pisarz miesiąca — Tadeusz Konwicki. 18.00 Przebój za przebojem. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Śpiewa Georges Moustaki. 19.00 Ekspres przez świat. 19.05 „Złota strzała” — odc. pow. 19.35 Muzyczna poczta UKF. 20.00 Reminiscencje muzyczne — Horowitz znów gra Rachmaninowa. 20.45 Rym i piosenka. 21.05 Ślepy Geromimo i jego brat — słuch. 21.30 „Taki pejzaż” — bez słów. 21.40 Perla w pierścieniu — gawęda. 21.50 Z nagrad Emila Gilelsia. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda studium wieczorów — Emil Dimitrow. 22.15 Trzy kwadransy jazzu. 23.00 Nowe tomki poetyckie — Tadeusz Pawlak. 23.05 Muzyka nocą.

w przerwie ok. 17.00 Dziennik TV (W). 18.15 Wiadomości dnia. 18.35 Świat i Polska (W). 19.10 Kronika Filmowa. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.00 „Serce ludzkie” — film fab. prod. bułg. (W). 21.00 XX Igrzyska Olimpijskie w Monachium (KOLOR) w przerwie ok. 22.10 Dziennik TV.

PROGRAM II

17.30 Z prasy naukowo-technicznej. 17.40 „Życie w skafandrze” OTV Gdańsk na ekranie. 18.10 „Pollena” — poradnik kosmetyczny. 18.15 „Pół godziny dla ambitnych”. 18.45 „Postępnoroch” — program popularno-naukowy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.05 STU-DIO 63 Mirosław Żulawski — „Bilet” — (Opowieść mojej żony). 20.20 „Warszawska Cytadela” — reportaż. 21.05 24 godziny. 21.15 „Romantyczm” — film fab. prod. pol.

Dnia 3 września 1972 roku zmarł w wieku lat 64

S. + P.

ZBIGNIEW ZAWISZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się 6 września br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza na Dołach, o czym zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA

Dnia 2 września 1972 roku zginął śmiercią tragiczną w wieku lat 27 najukochańszy nasz Syn, Brat i Wujek

S. + P.

MIROSLAW KOZUB

Wyprowadzenie drogi nam zwlok nastąpi 6 września 1972 roku o godz. 17.30 z kaplicy rzym. kat. na Zarzewie, o czym zawiadamia pogrążona w ogromnym żalu

RODZINA

Dnia 4 września 1972 roku zmarła, przeżywszy lat 78 nasza ukochana Matka i Babcia

S. + P.

LUDWIKA HANTZ

z WALENDÓW

Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 września 1972 roku o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza na Zarzewie, o czym zawiadamia pogrążona w smutku

SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI i POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 1 września 1972 roku zmarła

ANNA BOREK

nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 152 w Łodzi. W Zmarłej traciemy serdeczną Koleżankę, zasłużoną i oddaną pracy pedagoga.

DYREKCJA, RADA PEDAGOGICZNA, KOMITET RODZICIELSKI, PRA-COWNICY i MŁODZIEŻ ze SZKOŁY PODSTAWO-WEJ NR 152 W ŁODZI

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim którzy okazali mi tyle serca i współczucia oraz wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych mego ukochanego Meza

S. + P.

WACŁAWA GOSZTOWTA

składam serdeczne podziękowanie

ZONA

W dniu 3 września 1972 r. zmarł nasz najukochańszy Mąż, Tatus i Dziadek

S. + P.

IGNACY JARKIEWICZ

Wyprowadzenie drogi nam zwlok nastąpi dnia 7 września br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza na Dołach, o czym zawiadamia pogrążona w głębokim żalu

RODZINA

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie zmarłego dnia 1 sierpnia 1972 roku

S. + P.

JÓZEFA BILSKIEGO

serdeczne podziękowanie składają

ZONA z DZIEĆMI i NAJBLIŻSZA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 września 1972 roku zmarł po ciężkich cierpieniach w wieku lat 86 nasz ukochany Ojciec, Dziadek i Pradziadek

S. + P.

STEFAN JANIK

odznaczony Orderem Krzyża Odrodzenia Polski Ludowej, Złotym Krzyżem Zasługi i Medalem Niepodległości. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 6 września br. o godz. 16 z kaplicy Starożytności przy ul. Ogrodowej.

CÓRKI, ZIĘCIOWIE, WNUCZKI, WNUKOWIE, PRAWNUCZKI i POZOSTAŁA RODZINA

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 3 września 1972 roku zmarł po długiej chorobie w wieku 64 lat

S. + P.

JAROSŁAW NIEWIECZERZAŁ

długoletni duszpasterz Parafii Ewangelicko-Reformowanej w Łodzi, radca Konsystorza Kościoła Ewangelicko-Reformowanego.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dziś, tj. dnia 6 września br. o godz. 17 w kościele Ewangelicko-Reformowanym w Łodzi, przy ul. Zeromskiego (róg Świerczewskiego). Uroczystości pogrzebowe odbędą się w czwartek, 7 września br. w Warszawie w kościele ewangelicko-reformowanym przy Al. Świerczewskiego 74 o godz. 16, a na cmentarzu przy ul. Żymieł 42 o godz. 13.30.

KOLEGIUM KOŚCIELNE PARAFII EWANGELICKEJ W ŁODZI

Linie lotnicze poszukują skutecznej reklamy

PRZELEĆ

Te słowa popularnej — acz nieco kłócej się z gramatyką — piosenki można znakomicie zastosować do nowej metody reklamy, jaką posługują się niektóre przedsiębiorstwa linii lotniczych na świecie. Wiadomo przecież, że w samolocie (poza próbami porwania, co jednak do przyjemności nie należy) trudno się spodziewać szczególnych atrakcji. Od czegoż jednak piękne stewardessy? Wiele przedsiębiorstw linii lotniczych wpadło więc na pomysł, aby intensywnie reklamować urodę i inne zalety swych „podkładanych aniołów” i w ten sposób odbierać klientom konkurencyjnym liniom.

„Już wiem, co on lubi — trochę skórki cytrynowej do cocktailu” — tak oto rozpoczyna się swoista „Love story” drukowana na prospektach malajzyjskiego towarzystwa lotniczego „Malaysia-Singapore Airline”, w których to prospektach opowiada się ze szczegółami, ile serc męskich podbiły uroczyste stewardessy z malajzyjskiego przedsiębiorstwa. Etiopskie towarzystwo lotnicze „Ethiopian Airlines” sięga w swych reklamowych ulotkach, aż do historii starożytnej, obwieszczając, że Etiopczycy wynaleźli stewardessy na 3 tysiące lat przed Boeingami. Również europejskie towarzystwa lotnicze nie pozostają w tej mierze w tyle.

Przedsiębiorstwa lotnicze świata kapitalistycznego borykają się bowiem z coraz większymi trudnościami, głównie na skutek narzuconej im „International Air Transport Association” unifikacji usług poważnie ograniczającej konkurencję. Prawie na wszystkich stowarzyszonych w IATA liniach lotniczych obowiązują jednakowo opłaty za lot, jednakowy standard wyposażenia samolotów i jednaki typ usług. Przepisy opracowane przez IATA ustalają nawet z dokładnością do milimetra rozmiary kanapek oferowanych pasażerom przez stewardessy i surowo zabraniają wydawania większej ilości porcji, niż jest to przewidziane w re-

gulaminie. Nie ma się więc w tej mierze czym reklamować. Te zaś przedsiębiorstwa, które mogłyby się poszczycić np. największym bezpieczeństwem lotów, najmniejszą ilością wypadków — muszą na ten temat milczeć. Istnieje bowiem niepisane prawo, które zabrania liniom lotniczym reklamowania bezpieczeństwa lotów, aby „nie zapeszyć”.

Tak więc dyrekcje zachodnioeuropejskich i amerykańskich towarzystw komunikacji lotniczej chwytają się wypróbowanego sposobu, jakim jest reklamowanie dziewczęcej urody. Nie zawsze jednak udaje im się tak dobrze, jak Etiopczykom czy Malajzyjczykom. I tak np. w Wielkiej Brytanii doszło do interpelacji w Izbie Gmin, gdy jedno z przedsiębiorstw lotniczych wypuściło w obieg prospekt reklamowy, na którym widniała fotografia pięknej stewardessy z podpisem „Czy chce Pan u mnie wylądować?”

MNIE

Również w Stanach Zjednoczonych reklama stewardess wywołuje oburzenie i liczne protesty, zwłaszcza ze strony przedstawicieli Ruchu Wyzwolenia Kobiet.

W przyszłości linie lotnicze będą musiały i z tego sposobu reklamowania swych usług zrezygnować. Wśród pań bowiem rozpowszechnia się ostatnio opinia, że praca stewardessy (a jest to praca wyczerpująca) źle wpływa na urodę i przedwcześnie wyniszcza. Ładne dziewczęta coraz rzadziej więc zgłaszają się do pracy na liniach lotniczych, co spowodowało, że m. in. zachodnioeuropejskie towarzystwo Lufthansa musiało złączyć nieco wymagania w stosunku do kandydatek. Obecnie przyjmuje się nawet panie w okularach i zamierza się podnieść granicę wieku kandydatek do... 35 lat.

ŻÓŁTA TAKSÓWKA

Aut.: Kszela Szambska

— Gangsterzy! Coraz lepiej! — powtórzyl z nienawiścią. — Niech pan sobie wyobrazi, że chodziło o trzy młode panny z wyższych sfer, tak!... piękne jak różyczki, a słodkie jak miód! To one tak się na mnie zawzięły!

Powstrzymałem objaw poruszenia, jakie jego słowa we mnie wywołały i w dalszym ciągu nakładam opatrunki na oparzone miejsca. Wyraźnie powiedział, że chodziło o trzy młode panny — a więc Libby, Normę i Karen!

— Zdawało im się, że potrafią się z tego wszystkiego wymigać — ciągnął człowiek, a jego górna warga drżała teraz z przejęcia i nerwów — uważały mnie za większego głupca, niż jestem! Ale co nie, to nie!... Jedną przebywała na takiej eleganckiej plaży, co to sami bogacze tam jeżdżą. Mogę panu rzeczyć, że nie była zachwycona, jak mnie tam zobaczyła po jakimś czasie z kierownicą żółtej taksówki... chociaż trzeba przyznać, że gębusię miała bardzo ładną...

Teraz nie byłam już w stanie opanować wzburzenia. Czyż nie równało się to przynudaniu do zamordowania Libby? W jakim sposób mógłbym zawiadomić Cobba?

— A te dwie inne panny? Czy także udało się panu je dopaść?

— Czy je dopadłem — powtórzyl — jasne, że je złapałem... i to nie gdzie indziej, tylko właśnie tu, w tej dziurze! Sprowadziłem tu moją taksówkę i napędziłem siarczystego stracha jednej, co jechała konno. Ech, drogi panie! Ależ miała pietra! Szkoda, że pan nie widział wtedy jej buziuchny!

Mnie interesowała bardziej w tej chwili jego własna „buziuchna”. Spochmurniała nagle, a dolna warga wysunęła się w jakimś grymasie, jak u dziecka, któremu odebrano zabawkę.

— No, tej to bym nie wypuścił z ręki!... Ale właśnie kiedy wszystko szło jak najlepiej, diabli sprawili, że

musiałem osobiście podpalić swoją taksówkę — i po wszystkim. A przecież ta taksówka, to jedyne, co miałem! Zmuszony jednak byłem ją poświęcić! Ale jeżeli im się wydaje, że się wykręciłem sianem — to się grubo mylą! Inni mi za to zapłacą — a jeżeli nie — to zobaczymy!... Jak będę miał pieniądze, to mogę przecież kupić sobie drugą taksówkę!

W jego wątyłm ciele, wyrazie twarzy i całym sposobie bycia dostrzegano się coś, co go upodabniało do zaszczutego psa. W oczach jego wyczułem nieubłaganą nienawiść, która pożera słabych.

— Ach, te dziwki! — wymamrotał — ale to nie tylko one same. Jest jeszcze ktoś inny, nie więcej warty od nich...

Wstrzymałem niemal oddech, czekając, co będzie dalej.

— Ten stalowy drut, przeciągnięty przez drogę od drzewa do drzewa... mógłbym panu coś na ten temat powiedzieć, bo widziałem... sam widziałem na własne oczy...

Nagle urwał w pół słowa i wyrwał mi swe olejkające maścią ręce. Jego ruchliwa twarz wyrażała nagły przestach, niemal przerażenie. Najwidoczniej zorientował się, że gadatliwość i wylewność zaprowadziły go za daleko. Zrozumiałem, że facet wymyka mi się z rąk.

Kiedy tak staliśmy naprzeciw, spoglądając na siebie z wzajemną wrogością, usłyszałem nagle głos Dawna, rozmawiającej z kims.

— Och, gdybyż to był Cobb — pomyślałem z gorącą nadzieją w duchu.

Słychać było zbliżające się kroki a mój pacjent zaczął rozglądać się nerwowo po pokoju, jak gdyby szukał najłatwiejszego sposobu ucieczki. Z gabinetu nie było innego wyjścia prócz okna, o które byłam oparty. Sekundy, jakie płynęły, wydały mi się wiekami — chyba nigdy w życiu nie pragnąłem bardziej widoku Cobb'a, jak w tej chwili!

Wreszcie drzwi się otworzyły, pozwalając mi zobaczyć Dawna w piżamie, a za nią kanciastą postać pani Grace Salter. Nie zdążyłem zdziwić się z powodu tej wizyty o tak późnej porze, kiedy pojawił się jeszcze ktoś trzeci: sędzia Salter zbliżał się w moją stronę stanowczym krokiem. Zawsze widziałem go pogrążonego w głębokim smutku i przygnębieniu, teraz jednak był całkowicie odmieniony na skutek jakiegoś silnego, wewnętrzznego uczucia, które uszlacheściło jego ascetyczne rysy.